K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.61 1.sierpnia 1944. W.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Z dnia. Lwów żyje pod obuchem walących się lawiną rozporządzeń, spisów, obwieszczeń, oblepiony cały znanym już ale zawsze okropnym dla oczu poskudztwem propagandy sowieckiej. Tak dobrze pamiętny nam chaos bolszewicki działa w całej pełni. Wychodzą rozporządzenia których nie słuchają przede wszystkim sami bolszewicy.

Pewien informator, który świeżo przyjechał do Lwowa z Moskwy, twierdzi, że bałagan i dezorganizacja opanowały całe sowiety. Najlepiej funkcjonujący aparat stanowi armia. Opiera się ona jednak w 75% na dostawach amerykańskich i wystarczy wstrzymać te dostawy, aby czerwona armia spadła do poziomu 1917 roku. Jedynym produktem, który jest obecnie w stanie dostarczyć w nieograniczonej ilości administracja sowiecka jest g ł ó d.

Opinię publiczną oczywiście zajęła przede wszystkim sprawa ujawnienia się wobec czynników sow. Delegata Rządu Polskiego i Armii Krajowej.

Odbyto szereg rozmów, na których głównym argumentem sowieckim było, że tu jest Ukraina sowiecka i nikt poza Sowietami nie ma nic do gadania, a już w żadnym razie Rząd Polski. Wskazywano na Komitet Oswobodzenia Polski jako jedynie kompetentny a wojsko Berlinga, jako jedyne wojsko polskie. W sprawach ewentualnego tworzenia polskiej jednostki we Lwowie polecono rozmawiać z Komisarzem obrony Żymierskim. Wreszcie ostatniej nocy przeprowadzono rewizję i aresztowania w głównej kwaterze ujawnionej A.K.

Komitet Oswobodzenia Polski.

Ogłoszenie w Chełmie Komitetu Oswobodzenia, a nie rządu jest swego rodzaju furtką jaką pozostawia sobie rząd sowiecki w razie konieczności wycofania się z tej afery. Zarówno jednak skład jak i pierwsza wypowiedź Komitetu nie mogą ukryć faktu, że jest to celowa robota bolszewicka, zachowująca pewne formy, ułatwiające przełknięcie tej pigułki przez Polskę, ale dążąca do jednego celu: skomunizowania Polski i wcielenia jej do "rodziny narodów ZSRR". Wśród "panów ministrów" poza Morawskim i Wandą Wasilewską nie ma właściwie zdecydowanych komunistów. Jest natomiast cały szereg wykolejeńców życiowych, którzy tą drogą chcą dojść do zaszczytów i władzy. Najbardziej frapującą postacią jest Żymierski. Generał polski do 1933, dowódca 2 dywizji w czasie wojny, ostatnio szef administracji, oddany pod sąd skazany na wydalenie z armii, degradację i więzienie, stanowi Żymierski splot zalet żołnierskich i wad ogólnoludzkich w zwiększonej skali. Szaleńczo odważny, niesłychanie ambitny, pozer udający arystokratę, miłujący komfort, zbytek i wykwint. Więzienie odsiedział prawie w całości i pracował później w wywiadzie francuskim. Gna go w tej chwili prawdopodobnie niepohamowana ambicja, chęć pokrycia więziennego okresu życia.

Pierwszy apel, jaki wydał komitet, usiłuje ukryć bolszewickie miejsce swego urodzenia. Są to znane zresztą już metody bolszewickie. Stosowali je w "narodowych Chinach" stosują obecnie w Grecji i Jugosławii. Naprzód łagodnie, a potym pod włos.

Wojsko Berlinga.

Na Kopernika 17, w podwórzu stanęło ciężarowe auto, należące do dywizji polskiej Berlinga. Auto wyróżniające się czystością ma na sobie napisy: zprzodu na brezencie- "Idziem do Ciebie ziemio matko nasza"- zboku- "Niech żyje narodowy komitet oswobodzenia Polski". Napisy te zrobiono kredą na występ we Lwowie. Koło auta stoi porucznik i kręcą się podoficerowie. Mundury i odznaki jak w 1939. Wyglądają swojsko i schludnie. Porucznika otacza tłum ludzi, zadających pytania, na które odpowiada porucznik, otrząsając się ciągle spowodu trudnych odpowiedzi "komu podlegacie?"-Krajowej Radzie narodowej.- A Rząd w Londynie uznajecie?-Nie, nie uznajemy.-No, to co będzie?-Jakoś się to zrobi. Mikołajczyk jest już w Moskwie, to będzie nasz. Ale Komitet to jest przecież sowiecki rząd?-Dlaczego sowiecki ?-A czy wojskiem dowodzi dalej Berling?-Nie Berlinga już nie ma.- Co to już go utłukli?-Dlaczego go mieli utłuc?-A skąd wzięliście komisarza Żymierskiego?-U nas nie ma komisarzów. -Czy będzie zaciąg ochotniczy do was? -Nie, b[illegible] pobór przez Polskie PKU i wszyscy Polacy będą wcieleni do nas.

-Kto to jest Morawski?-Z tłumu pada odpowiedź- ślusarz,ale nie ze Lwowa: Pan porucznik /tak się tytułuje w dywizjach Berlinga/ jest w trudnej sytuacji,może by coś powiedział,ale przecież nie może do nieznajomych.

Wiadomości co do nastrojów w tych dywizjach są sprzeczne.Na zasadzie rozmów,jedni podają,że duch jest polski i dobry,inni,że dywizje są wybitnie skomunizowane.Sądzimy,że o skomunizowaniu ludzi którzy tyle przeszli w Rosji nie może być mowy.

Premier jedzie do Moskwy.

Premier Mikołajczyk z min.Romerem i Stanisławem Grabskim udał się do Moskwy.Wylądował w Teheranie i tu oczekiwał na formalne zaproszenie Stalina. Wszelkie komentarze o podróży,co wiezie premier i co szykuje Stalin są tylko domysłami.Możliwe jest,że dojdzie do jakiegoś kompromisu,w którym poszkodowana może być jedynie Polska.

Prasa londyńska życzliwie omawia dla nas wyjazd premiera,podkreślając wszędzie,że sprawa stosunków polsko-sow. jest niezmiernej wagi dla wszystkich aliantów i że konflikt musi ruszyć z martwego miejsca.

II.SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

W Daily Telegraph komentator wojskowy gen Maxwell snuje przypuszczenie na temat dalszej kampanii sowieckiej.Niemieckie d-ctwo chce rozegrać bitwę na Wiśle.Wojska sow.przeszły już ją pod Warszawą i dalej na południe i należy oczekiwać sforsowania tej rzeki w rej. Wisłoki.Bitwa o Warszawę zajmie ze dwa tygodnie.Po opanowaniu linii Wisły,wojska sow.muszą uderzyć na Prusy, aby zlikwidować niebezpieczeństwo na skrzydle.Uderzenie to możliwe jest albo przez Insterburg albo przez Olsztyn.Drugą koniecznością dla armii czerwonej jest opanowanie przełęczy karpackich.Oba te zadania,jak również inne konieczności wojskowe muszą zwolnić tempo ofenzywy.Przyjmując,że dotąd armia czerwona posuwa się z przeciętną szybkością 15 klm.dziennie,od Wisły szybkość ta spadnie conajmniej do połowy.Dalsze uderzenie na zachód,w kierunku na Śląsk i Berlin nie pójdą więc już tak szybko.Na Odrze,konkluduje generał w Wrocławiu i Frankfurcie nie można się spodziewać armii czerw.prędzej jak w połowie października.

Turcja stoi przed ważnymi decyzjami; najbliższe dni mają zadecydować o jej przystąpieniu do wojny.Niemcy opuszczają już razem z ambasadą to państwo.Stoimy w przededniu formowania się czwartego frontu,najbliższego nas i najbardziej dla nas decydującego.

Biorąc pod uwagę,że Korpus szkocki nie bierze udziału w armii inwazyjnej we Francji,że Naczelny Wódz znajduje się na Bliskim Wschodzie, możemy mieć nadzieję,że najprędzej nasze wojska zobaczymy z południa, i że akcja aliancka z tego kierunku nie będzie trudna i tak powolna jak na innych frontach.Bułgarzy,Rumuni i Węgrzy łatwiej się pogodzą z kapitulacją wobec anglosasów,jak wobec Sowietów.

III.WIADOMOŚCI Z FRONTÓW.

ZACHÓD. Wojska amer.zamknęły w pierścieniu 3 niem.dyw.SS,posunęły się na południe 19 klm.,zajmując m.i.Arranche.Podobny sukces mają wojska bryt.Wzięto już 6o.tyś.Niemców.

Gwałtowne bombardowania Belgii i Niemiec.

POŁUDNIE. Niemcy bronią się rozpaczliwie w rejonie Florencji,która jest otoczona.Część umocnień zdobyto. Potężne bombardowania rej.Budapesztu, jeź.Balaton zakładów przemysłowo-woj.

WSCHÓD. Warszawa otoczona z południa i wschodu.Pod Rzeszowem gwałtowne ataki Niemców powstrzymały jak dotąd marsz sow.Zajęto Chodorów i Stryj.Na Północy,na Łotwie i Estonii otoczenie 30 dyw.niem.nie zdradza większej aktywności.

N i e p ó j d z i e m y w żadnym wypadku do wojska sowieckiego!

--..--...--

W y z w o l e n i e jest bliskie, b l i ż s z e niż się nam wydaje!

--..--...--

Na fundusz prasowy złożono w złotych: Janina i Władek 50,Cień 20,Jaguar 30,Gaj 50,Zagajnik 70,Erka 50,XY 50, Jerzyk 100,Blondynka 40,Monter 100, Iktor 25,Cebula 20,Inżynier 20,Brzoza 10,Swój 20,Babka 20,Karol 10,Ferdek 20,Lolo 10,Puszek 10,Kita 30, Czupurek 20,N.100,Dąb 15,Mościska 25,Janek 100,Barbara 20,Jędruś 10, Jadwiga 20,JaLu 20,Władka 100,Dencio 50,Pancerka 50,Florian 50,Babka 100.

--oo--